Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. 204115

Cena pojedyńczego egzemplarza 15 groszy.

DRWĘCA

z dodatkami: „Opiekun Młodzieży“, „Nasz Przyjaciel“ i „Rolnik“

„Drwęca“ wychodzi 3 razy tygodniowo we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów 1,35 zł z doręczeniem 1,50 zł miesięcznie. Kwartalnie wynosi 4,00 zł, z doręczeniem 4,50 zł.

Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Druk i wydawnictwo „Drwęca“ Sp. z. o. p. w Nowemmieście.

Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-łamowej 10 gr, na stronie 3-łamowej 30 gr, w tekście na 2 i 3 stronie 40 gr, na 1 stronie 50 gr, przed tekstem 60 gr. – Ogłoszenia zagr. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Adres telegr.: „Drwęca“ Nowemiasto-Pomorze.

Rok VII. Nowemiasto-Pomorze, Wtorek, dnia 26 kwietnia 1927. Nr. 50

Najpilniejszą potrzebą dla rozwoju gospodarczego naszego kraju — to budowa kanałów. Znaczenie tychże dla Pomorza.

Każdy kraj dąży do uzyskania dostępu do morza — tenże bowiem gwarantuje mu jego niezależność gospodarczą. Polsce zabezpiecza Pomorze dostęp do morza, i to do morza otwartego — który umożliwia jej wylot na całą kulę ziemską. Stąd utrzymanie Pomorza przy Polsce stanowić będzie o jej całej przyszłości i mocarstwowem w świecie stanowisku. Przez Pomorze — niejako szyję Polski — z całego kraju wychodzić i rozchodzić się będą po całym świecie nasze produkty, nasze towary, nasze surowce, a w zamian za to przypływać nam będą wszystkie te artykuły i surowce, na które kraj nasz będzie miał zapotrzebowanie. Ale byśmy w stanie byli wobec konkurencji zagranicznej z naszemi artykułami i produktami ostoić się i byśmy zagraniczne produkty otrzymywać mogli po jak najkorzystniejszych warunkach, potrzeba nam dogodnych a przedewszystkiem tanich środków przewozowych. Jeżeli nasze środki komunikacyjne i przewozowe będą drogie, to inne kraje kalkulować będą taniej i naszych towarów i produktów i surowców się nie pozbędziemy.

A jakie środki przewozowe są najtańsze? Czy może koleje? O nie, koleje są stosunkowo drogiemi środkami przewozowemi. Daleko taniej i dogodniej można przewozić wodą. Koszty taboru przewozowego są na drogach wodnych 3–5 razy niższe, niż na kolejach. Stąd też pochodzi, że obecnie, gdzie jedyna możliwość przewozowa dla nas, to kolej, transport tak przedraża towary lub surowce na eksport, że po większej części nie są zdolne wytrzymać zagranicznej konkurencji. Chcąc przeto jednak umożliwić ich eksport, rząd obniża dla poszczególnych artykułów wywozowych kolejowe stawki przewozowe. Ale to znów wytwarza deficyt w budżecie kolejowym. Tego wszystkiego byśmy odrazu uniknęli przez utworzenie po przez cały kraj komunikacji wodnej aż do morza. A Polska jak rzadko który kraj posiada dogodne ku temu warunki. Cały kraj bowiem pokrywa gęsta sieć rzek większych i mniejszych, ale po większej części, albo już spławnych, albo takich, które łatwo spławnemi uczynić można. Chodzi jednak o to, by pojedyńcze rzeki ze sobą połączyć kanałami. W ten sposób bowiem drogami wodnemi będziemy mogli docierać prawie do każdego zakątka naszego rozległego kraju i każdej jego części, umożliwić i dowóz i odwóz produktów i surowców i umożliwić tani eksport i import zagraniczny. Oczywiście, na rozbudowę kanałów potrzeba ogromnego kapitału. Dopókiśmy go nie mieli, nie istniała żadna możliwość zabrania się do urzeczywistnienia tego planu. Ale obecnie — jak się zdaje — otwiera się możliwość przypływu na większą skalę zagranicznych kapitałów do Polski. Chodzi przecież o to, by ten kapitał zużyty został jak najproduktywniej dla kraju. Nie widzimy innego tak świetnie pod względem gospodarczym otwierającej perspektywy użycia tegoż, jak na budowę kanałów.

A jeżeli na budowie kanałów zyska niezmiernie cała Polska, to w szczególności Pomorze. Jako dla połaci nad morzem położonej, do której najłatwiejszy dowóz i odwóz towarów, gdzie koncentrować się będzie cały ruch eksportowy i importowy, zaistnieje możliwość utworzenia tamże i wielkich składów towarowych i rozwinięcia na znacznie większą niż dotąd skalę przemysłu. Przez swe zaś uprzemysłowienie uzyska Pomorze znacznie większą gęstość zaludnienia, a przez nie i odpowiednie skrzepnienie swych granic i należytą odporność wobec wroga.

Prezydent Rzplitej przybędzie na Pomorze.

W przyszłym tygodniu przybywa na Pomorze w powiat kartuski na polowanie na głuszce P. Prezydent Rzeczypospolitej Mościcki w Towarzystwie min. rolnictwa Niezabytowskiego. Polowanie odbędzie się na terenie lasów państwowych. Dzień przyjazdu nie został jeszcze ostatecznie ustalony.

A więc jednak przekazanie granic Korpusowi Ochrony Pogranicza.

Warszawa, 21. 4. Dzisiejsza „Polska Zbrojna“ donosi, że minister spraw wojskowych oraz minister spraw wewnętrznych wnieśli wspólnie do Prezydjum Rady Ministrów projekt o przekazanie Korpusowi Ochrony Pogranicza ochrony granic oraz projekt uchwały Rady Ministrów o dalszej rozbudowie K. O. P. — a „Polska Zbrojna“ przypuszcza, że projekty te już wnet będą uchwalone.

Nieuzasadnione rugi nauczycieli szkół średnich były przedmiotem drugiego dnia obrad zjazdu T. N. S. W.

Dnia 21 bm. toczyły się w dalszym ciągu obrady zjazdu przy nader licznym zespole nauczycielstwa. Przewodniczący dr. Łoziński otworzył plenarne posiedzenie T. N. S. W. oświadczeniem, że zarząd główny polecił mu przedstawić walnemu zebraniu deklarację następującej treści: W ostatnich miesiącach jesteśmy świadkami akcji prowadzonej przez czynniki urzędowo nieodpowiedzialne także przy pomocy niektórych organów prasowych przeciwko osobom, które w wielu wypadkach położyły znaczne zasługi dla szkolnictwa; równocześnie zaś następują bez dochodzeń nagłe zmiany personalne.

Wobec tego, że zjawiska tego rodzaju wprowadzają nieufność i niepewność jutra i co za tem idzie, podkopują i rozstrajają normalne życie szkoły, która wymaga spokojnej pracy i zaufania społeczeństwa, — Walne Zebranie T, N. S. W. zakłada protest przeciwko tym niezdrowym stosunkom i poleca zarządowi głównemu przedstawienie grozy sytuacji szkolnictwa czynnikom odpowiedzialnym. Rezolucję tę liczne zebranie jednomyślnie uchwaliło.

Następnie sekretarz Głównego Zarządu Grabowski, przedłożył uzupełniające sprawozdanie, w którem między innemi przedstawił ciekawy dokument ministerjalny w sprawie pożytecznych kursów dokształcających, co do których obecnie ministerstwo zajęło stanowisko odmawiające wszelkiego poparcia tej pożytecznej instytucji.

Następnie skarbnik Kopczewski złożył szczegółowe sprawozdanie kasowe. Po południu nastąpią wybory komisji.

Egzamin 1100 dzieci górnośląskich z języka niemieckiego wobec inspektora szkolnego ze Szwajcarji.

Katowice. W rozmowie z sekretarzem „Volksbundu“ posłem Ulitzem, wojewoda Grażyński podał mu do wiadomości ważne zarządzenie w sprawie szkół mniejszościowych na Górnym Śląsku, w związku z uchwałą Rady Ligi Narodów.

Wyznaczony na rzeczoznawcę pedagogicznego dla tych szkół inspektor szkolny kantonu Lucerny p. Maurer przeprowadził u 1100 dzieci, które należały do strajku szkolnego, egzamin z języka niemieckiego. Jeśli się okaże, że nie władają nim, zostaną one skierowane do szkół polskich. Na razie zaś przyjęte one będą do szkół mniejszościowych, aż do owego egzaminu.

W związku z tem wojewoda wydał zarządzenie, wstrzymujące nakładanie kar na rodziców, którzy nie posyłali dzieci do szkół polskich.

Zamierzone przymierze anglo-francusko-amerykański denerwuje i konsternuje Berlin.

Londyn, 23. 4. Foreign Office podało dziś oficjalnie do wiadomości, że w najbliższym czasie ma zostać zawarte specjalne przymierze między Anglją, Francją i Stanami Zjednoczonemi, mające na celu prowadzenia wspólnej polityki trzech mocarstw poza obrębem Ligi Narodów. Bezpośrednim bodźcem tego kroku miały być ostatnie trudności, jakie się wyłoniły na konferencji rozbrojeniowej w Genewie. Dyplomacja trzech mocarstw przygotowała szereg umów, dotyczących wspólnej polityki na Bałkanach w północnej Afryce, na Dalekim Wschodzie itd. Rozmowy w tych sprawach posunęły się już tak daleko, iż w czasie pobytu w Londynie prezydenta republiki Doumergue'a i Brianda umowy te mają być urzędowo podane do wiadomości publicznej

Zbliżenie powyższe osiągnięto kosztem wzajemnych ustępstw: Francji wobec dwóch pozostałych mocarstw w sprawach rozbrojenia floty, a z drugiej strony Anglji i Ameryki, które poczyniły Francji koncesje w sprawie pożyczek. Uzgadniając swą politykę na Dalekim Wschodzie ze Stanami Zjednoczonemi, Anglja odstąpiła od swych pierwotnych zamiarów prowadzenia polityki silnej. Z innej strony wskazują, iż dokonywujące się zbliżenie francusko rosyjskie może w następstwie doprowadzić do polepszenia stosunków angielsko-rosyjskich.

Przed nowym strajkiem gòrnikòw w Anglji.

Berlin, 21. 4. „Vossiche Zeitung“ donosi z Londynu, iż w angielskich kołach gospodarczych liczą się poważnie z ewentualnością nowego strajku w kopalniach.

W środę, odbył się w Londynie kongres Trade Unionów, na którym sekretarz Cook oświadczył, iż bliski jest moment, kiedy górnicy będą musieli się uciec ponownie do oręża strajku, ponieważ przemysłowcy nietylko nie dotrzymali swych obietnic podwyżkowych, ale sir Herbert Samuel stwierdził, iż przemysłowcy dążyć będą do obniżenia zarobków celem usprawnienia produkcji.

Potworna zbrodnia bandytòw w Meksyku.

500 uzbrojonych bandytów napadło na pociąg i spaliło go wraz z podróżnymi. — Przeszło dwieście osób poniosło śmierć w płomieniach.

Meksyk, 21. 4. „Asociated Press“ donosi, że w dniu wczorajszym na linji kolejowej Meksyk — Guadalajara w pobliżu Limon w stanie Jalisco, pięciuset uzbrojonych bandytów napadło na pociąg, którym jechało sześciuset podróżnych. Bandyci spowodowali wykolejenie się pociągu, poczem rozpoczęli rabunek i podpalili pociąg. Kiedy pasażerowie próbowali się ratować przez okna z płonącego pociągu, spotkali się z ogniem karabinowym ze strony bandytów. Wszyscy pasażerowie, którym nie udało się zbiec, zostali stłoczeni w ostatnich wagonach, które następnie zostały oblane naftą i podpalone. Ogółem spaliło się około 200 osób, w tem cała eskorta wojskowa pociągu, składająca się z 17 żołnierzy. Córkę b. prezydenta Meksyku, Obregona, bandyci wyciągnęli z wagonu i zabili ją.

Według ostatnich doniesień, liczba zabitych przewyższa znacznie 200 osób.

Meksykański minister wojny podjął osobiście pościg za bandytami na czele oddziału kawalerji.

Nowy Jork, 21. 4. Jak donoszą z Meksyku, wiadomość o spaleniu całego pociągu z podróżnymi przez bandytów, wywarła tam wstrząsające wrażenie. Jest to jeden z najstraszliwszych napadów bandyckich, zanotowanych w historji Meksyku.

To są skutki hakatystycznej polityki Gdańska, która doprowadziła do upadku targów gdańskich.

Gdańk, 21. 4. Dyrekcja międzynarodowych targów gdańskich ogłasza komunikat podający, że Rada Nadzorcza Targów postanowiła na swem ostatniem posiedzeniu zaproponować likwidację targów. Jako przyczynę owej decyzji, dyrekcja podaje wojnę gospodarczą polsko-niemiecką. Zaznaczyć należy, że targi mogły stać się ważnym czynnikiem w rozwoju gdańskiego życia gospodarczego. Winę upadku targów ponosi w pierwszym rzędzie błędna polityka senatu gdańskiego, która utrudniała współpracę gospodarczą polsko-gdańską.

Nowe przerachowanie wkładek oszczędnościowych w Pocztowej Kasie Oszczędności.

Dnia 18 lipca 1925 roku za Grabskiego wyszła ustawa o tak zwanem przerachowaniu wkładek oszczędnościowych w Pocztowej Kasie Oszczędności za pośrednictwem banków państwowych. Dotyczyła ona wkładek złotowych w walutach pełnowartościowych.

Ustawa powyższa krzywdziła wielu Polaków, którzy nieraz ostatni grosz składali w P. K. O., mając nadzieję, że tą drogą oszczędności dojdą do sumy poważniejszej i założą sobie samodzielny warsztat pracy — a tymczasem za swe wielkie oszczędności mieli otrzymać po parę groszy.

Krzywdziła ona w pierwszym rzędzie Polaków z Ameryki, którzy wyzbywali się tam majątków, przysyłali dolary do P. K. O. z nadzieją, że jak powrócą do Ojczyzny, to te pieniądze obrócą na kupno ziemi.

Ustawa z r. 1925 poderwała zaufanie do państwowych instytucyj kredytowych tak w kraju, jak i zagranicą. Obecnie Pan Prezydent wydał dekret o nowem przerachowaniu wkładek dolarowych.

Dekret ten ukazał się w nr. 27 Dz. Ust. z dnia 27 marca br.

Oto jakie postanowienia zawiera nowy dekret:

„Wkładki oszczędnościowe w Pocztowej Kasie Oszczędności, nie podniesione przed wejściem w życie ustawy z dnia 18 lipca 1925 r., a pochodzące z przerachowania na marki polskie pełnowartościowych walut zagranicznych, wpłaconych za pośrednictwem zagranicznych banków do byłej Polskiej Kasy Pożyczkowej lub innej polskiej państwowej instytucji kredytowej, w walucie pełnowartościowej z poleceniem zapisania wpłaconej kwoty na rachunek oszczędnościowy w Pocztowej Kasie Oszczędności, będą na żądanie ich posiadaczy przeliczone na złote w złocie. Za podstawę przeliczeń przyjęta będzie suma dolarów amerykańskich (lub innych walut), rzeczywiście wpłacona w dniu wpłaty do konsulatu lub innej państwowej instytucji kredytowej. Następnie kwota dolarów zostanie przeliczona na złote w złocie wedle kursu 5 zł. i 18 i pół gr. za 1 dolar Stanów Zjednoczonych. Do obliczonej w powyższy sposób wkładki oszczędnościowej doliczone będą odsetki w wysokości 3 proc. (3 od sta za rok) za czas od 1 maja 1924 r. do 1 listopada 1926 r.

Wpłata na wkładkę oszczędnościową pełnowartościowemi walutami musi być udowodniona. Minister skarbu ustali jeszcze, jakie waluty należy uważać za pełnowartościowe i jakie dowody będą potrzebne.

Ci, którzy mają prawo do przerachowania ich wkładek w złocie, otrzymają imienne książeczki oszczędnościowe P. K. O., do których będzie wpisana wysokość wkładki, obliczona wedle przepisów wyżej podanych. Książeczki te będą oprocentowane na 3 proc. rocznie. Procenty, nie podniesione przez 5 lat, ulegają przedawnieniu.

Wkładki będą spłacone ich posiadaczom najpóźniej do dnia 1 listopada 1942 r. drogą losowania książeczek oszczędnościowych. Pierwsze losowanie odbędzie się 1 maja 1928 r. Wkładki nie podniesione przez 30 lat od dnia wylosowania książeczki, ulegają przedawnieniu.

Wkładki książeczek wylosowanych oraz procenty będą wypłacane w złotych lub w dolarach, względnie w innych walutach według kursu giełdy, licząc wartość złotego w złocie 9/31 części grama czystego złota.

Termin składania zgłoszeń o przerachowanie wkładek oszczędnościowych upływa w rok od [illegible] ogłoszenia rozporządzenia wykonawczego Ministerstwa Skarbu do tego rozporządzenia. A ponieważ to rozporządzenie jeszcze nie wyszło, więc mamy przed sobą conajmniej rok czasu na składanie zgłoszeń.

Odezwa!

Trzeci Maj — a oświata ludowa.

Nieprawda, Bracie Rodaku całem sercem i duszą pragniesz, by w Polsce było dobrze, by każdy był i szczęśliwy i zadowolony i syt chleba. A to się stać może jedynie za pomocą oświaty. Dzień trzeciego maja — poświęcony głównie celowi oświatowemu. I Ty, możesz przyczynić się do krzewienia oświaty — składając choć skromny datek na cel Towarzystwa Czytelni Ludowej. Do każdej miejscowości przysyłamy nalepki. Są to pięknie wykonane obrazki. Możesz je nalepić na oknie, na ścianie, przyozdobisz twój dom — twoje mieszkanie. Dwadzieścia groszy kosztuje taka nalepka. Mały wydatek, a prócz przyjemności z nabycia cennego obrazka, będziesz miał zadowolenie ze spełnionego dobrego uczynku, bo czysty zysk z tych nalepek idzie na zakup pożytecznych książek dla Czytelni ludowych. U nas w powiecie brak książek nowych — bo ogólna skarga, że w Czytelniach Ludowych po wsiach już książki zużyte, przeczytane, zniszczone — a nie masz za co naprawić — uzupełnić nowemi. Tu właśnie dobra okazja do usunięcia braków. Kup nalepkę — jedną, jeżeli Ci na więcej nie starczy, kup dwa, trzy, pięć, dziesięć, jeżeli się na to zdobyć możesz.

Nie żałuj tych kilkadziesiąt groszy — one jak ziarno rzucone w urodzajną glebę obfity przyniosą plon. Prócz tego — jeżeli Cię stać na to — złóż i datek pieniężny na cel oświaty. Będzie on zapisany i ogłoszony w gazecie. Twoja ofiara zachęci i innych do złożenia od siebie również ofiary. Poniżej podajemy nazwy miejscowości, dokąd posłaliśmy nalepki oraz nazwiska osób, u których możesz nabyć nalepki — oraz na ręce których możesz złożyć ofiarę pieniężną. Są to:

1. Łąkorz, ks. prob. Dunajski; 2. Skarlin, ks. adm. Komkowski; 3. Lipinki, ks. prob. Wróblewski; 4. Krotoszyny, ks. prob. Wleszczyński; 5. Szwarcenowo, ks. Dziekan Dobek; 6. Ciche, p. Leszner; 7. Niem. Brzozie, ks. prob. Zebrocki; 8. Nawra, p. nauczyciel Michalski; 9. Kurzętnik, ks. adm. Dambek; 10. Tylice, ks. prob. Masłowski; 11. W. Bałówki, p. naucz. Rydzkowski; 12. Jamielnik, p. naucz. Tomaszewski; 13. Bratjan, p. naucz. Kaczorowski; 14. Radomno, ks. adm. Chmielecki; 15 Mroczno, ks. prob. Dr. Maliński, 16. Mikołajki, ks. prob. Czyliński; 17. Tereszewo, Szkoła Kat.; 18. Sumin, p. Kolesiński.

Ubiegłego roku wysłaliśmy do wszystkich tych miejscowości również nalepki na 3 maj. Większa część gorliwie zajęła się ich sprzedażą oraz zbieraniem składek. Ale było kilku takich, którzy sprawę tak wzniosłą i pożyteczną potraktowali tak lekceważąco, że ani nalepek nie rozsprzedali — ani co gorsza — nawet ich nie raczyli przysłać z powrotem, narażając Towarzystwo Czytelni Ludowej na stratę. Poniżej podajemy odnośne miejscowości, skąd ubiegłego roku ani pieniędzy za nalepki ani zwrotu tychże nie otrzymaliśmy, a mianowicie Krotoszyny, Szwarcenowo, Niem. Brzozie, Kurzętnik, Bałówki, Bratjan, Mroczno. Żywimy nadzieję, że w tym roku wszystkie miejscowości dopiszą — bo krzewienie oświaty, to święty obowiązek każdego obywatela państwa. Napewno, że we wielu miejscowościach odbędą się w dniu trzeciego maja także przedstawienia. Czysty zysk z nich w tym dniu należy się również do Czytelni Ludowej.

Wszystkie zbiory czy to z nalepek — czy to z drobnych ofiar — czy to z przedstawień prosimy nadesłać na ręce skarbnika Powiatowego Komitetu T. C. L. p. Borka, dyrektora Banku ludowego w Nowemmieście. Odbiór i pokwitowanie ogłosimy w „Drwęcy".

Powiatowy Komitet T. C. L.

Wiadomości.

Nowemiasto, dnia 25 kwietnia 1927 r.

Kalendarzyk. 25 kwietnia, Poniedziałek, Marek, ew.
26 kwietnia, Wtorek, M. B. Dobrej Rady.
Wschód słońca g. 4 — 17 m. Zach. słońca g 18 — 50 m.
Wschód księżyca g. 24 — 58 m. Zach. księżyca g. 14 — 13 m.

Z miasta i powiatu

Rozprawa sądowa Krügera przeciw „Drwęcy".

W środę o godz. 12. w połud. odbędzie się rozprawa p. Krügera z Nowegomiasta przeciw redaktorowi „Drwęcy" za obrazę, której też że się dopatrzył w naszych artykułach z okazji wydzierżawienia przez niego lokali żydom. Rozprawa ta niezawodnie zainteresuje Szan. Obywatelstwo, chodzi przecież o obronę polskości naszego miasta ze strony naszej gazety przed zalewem żydowskim.

Komunikat.

Zwraca się uwagę, że ostateczny termin płatności I-ej raty podatku gruntowego za rok 1927 upłynął w dniu 15 marca br.

Również w dniu 15 kwietnia b. r. upłynął termin płatności zaliczek na poczet podatku przemysłowego od obrotu, osiągniętego w ubiegłym miesiącu (marcu).

Wobec tego, że władze skarbowe przystąpiły już do jak najenergiczniejszego ściągania zaległości w drodze przymusowej, co pociąga za sobą znaczne koszty egzekucyjne, w interesie samych płatników leży, by przypadające od nich należności jak najrychlej wpłacili do kas skarbowych.

Zarazem przypomina się, że z dniem 1 maja b. r. upływa termin płatności połowy podatku dochodowego od dochodu zeznanego za rok 1926, wzgl. połowy tego podatku wymierzonego za rok 1926, o ile zeznanie o dochodzie nie zostało złożone w terminie.

Nadto z dniem 15. b. m. rozpoczął się termin płatności państwowego podatku od obrotu za rok 1926 w wysokości kwot, wymienionych w nakazach płatniczych.

Nowemiasto, dnia 22. kwietnia 1927r.

Naczelnik Urzędu Skarbowego podatków i opłat skarbowych.

Na kuchnię ubogich

złożyli w dalszym ciągu pp.: Tow. Samodzielnych Kupców — Nowemiasto 125 28 zł, Rosiński Walenty — Lipówiec 50 zł, Dąbski — Babalice 30 zł, Dąbska — Sędzice 30 zł, Miłoszewski Br. Nowemiasto 5 zł.

Ofiarodawcom składam w imieniu ubogich miasta serdeczne „Bóg zapłać".

Nowemiasto n. Drwęcą, dnia 21 kwietnia 1927 r.

(—) Kurzętkowski, burmistrz miasta.

Były uczeń miejscowego gimnazjum nadesłał nam list ze stolicy Bułgarji, który na dowód pamięci i przywiązania do naszego grodu umieszczamy.

Sofja, dnia 16. IV. 1927 r.

Szanowna Redakcjo „Drwęcy"!

Jako „wakacyjny" czytelnik „Drwęcy", były uczeń Gimnazjum nowomiejskiego i mieszkaniec pow. lubawskiego (Szwarcenowo), ośmielam się Szan. Redakcji „Drwęcy" nadesłać serdeczne pozdrowienia z kraju bratniego narodu Bułgarów.

Biorę obecnie udział w wycieczce polskiej młodzieży gimnazjalnej do Bułgarji i Turcji. Zebrani jesteśmy z całej Polski. Z Pomorza jedzie nas trzech: dwóch z gimnazjum toruńskiego i jeden z tczewskiego. Wycieczka liczy razem z profesorami 120 osób.

Z Warszawy wyruszyliśmy 4. kwietnia br. Jadąc przez Rumunję, przybyliśmy 7-go kwietnia do Bułgarji.

J. GORLIC. 50

NARZECZONA Z „TITANIKA".

ORYGINALNA POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

(Ciąg dalszy).

Wtem obok niego pojawił się jakiś cień. Na ramieniu Ryszarda spoczęła nagle czyjaś ręka i ozwał się cichy głos:

— Przecierpiał pan wiele, młodzieńcze; chciałbym to panu chociaż w części wynagrodzić. — Niech pan weźmie ten portfel. W Ameryce początek jest zawsze najcięższy, ten portfel jednak ułatwi go panu w znacznej mierze.

— Panie Webb — wyjąkał Ryszard i cofnął się o krok — pan... ofiaruje mi pomoc?

— No nie pomoc — rzekł miljoner z pewnem zmieszaniem unikając przytem spoglądania w oczy Ryszarda — ale ofiaruję panu tych kilka marnych tysięcy dolarów. Z taką sumą można już coś zacząć w tym kraju... Niech je pan przyjmie... daję je chętnie... a przytem czuję w duszy pewnego rodzaju obowiązek uczynić dla pana coś dobrego!

— Ja zaś dziękuję panu za dobre chęci — odpowiedział Ryszard — dowiódł pan w tej chwili, że jest innym człowiekiem niż ci, których dotychczas spotykałem, szczególnie zaś niż ten człowiek, któremu pan dopomógł do osiągnięcia najwyższego szczęścia!

Nie mówię o pana miljonach, panie Webb — ale... o niej... o Helenie!

Pan Webb otworzył szeroko oczy ze zdumienia; nie rozumiał słów Ryszarda Warskiego. Nie przeczuwał co zaszło między nim a jego siostrzenicą.

— Wybacz pan jednak — ciągnął Ryszard po krótkiej przerwie dalej — że nie przyjmuję pana daru pod żadnym warunkiem... Tam za morzem i tutaj w tym kraju, straciłem prawie wszystko, co człowiek nazywa swą własnością, nie mam ojczyzny, majątku, ani też nikt mnie nie kocha.

Jedno posiadam tylko, co mi nie dozwoli zginąć tutaj, w Ameryce — to jest moja duma!

Tej zaś nie będzie pan chciał chyba złamać panie Webb i dlatego zrezygnuje pan z obdarzania mnie pieniądzmi. Niech pan ofiaruje jeszcze biedniejszym, są i tacy w Ameryce. Żegnam pana!

I Ryszard skłonił się z szacunkiem przed starcem i odszedł szybko wąską ulicą, za której rogiem wnet zniknął.

Stary Webb został sam na środku ulicy i przeciągając ręką po oczach, szeptał do siebie cichym głosem, ale tym razem nie po angielsku, lecz po polsku, co czynił zawsze wtenczas, gdy był szczególnie zdumiony, wzruszony, albo rozgniewany:

— Do licha — to mi człowiek! Uczciwy i dumny! Ale takich właśnie lubię!

Idź, idź z pustemi kieszeniami i swą dumą w wir amerykańskiego życia!... Już znajdziesz swoją drogę!

ROZDZIAŁ XVI.

Jak we własnym domu.

Człowiek, który odrzucił kilka tysięcy dolarów, nie posiadając w kieszeni ani helerza, musi doznawać szczególniejszego uczucia.

Uczucia takiego mógł teraz doznawać Ryszard Warski, gdy spiesznym krokiem dążył do swego mieszkania u pani Adeli Michcikowa. Jakkolwiek byłby przewracał swe kieszenie, nie byłby w nich znalazł ani grosza.

Niewielkie oszczędności, jakie jeszcze posiadał w dniu ślubu Heleny, rozeszły się zupełnie w więzieniu.

By nie jeść pożywienia, które dawano więźniom tego sławnego więzienia w Nowym Jorku, Ryszard codziennie musiał wydawać pieniądze.

Dozorcy nie uczynili dla niego ani jednego kroku, jeżeli nie zostali dobrze opłaceni, a biada nieszczęśliwemu, który nie posiadał dosyć pieniędzy! Prowadził on w Temps życie, które dawało mu przedsmak piekła na ziemi.

Ponieważ Ryszard posiadał trochę pieniędzy, przekupywał dozorców, którzy mu przynosili jedzenie z pobliskiej restauracyjki zaopatrywali go też w dzienniki, a nawet w papierosy i obchodzili się z nim niezbyt brutalnie. (C. d. n.)

Ogniste strzały.

Ugodzony strzałą p. Kazimierza Rosankiewicza, podejmuję takową i składam 5 zł w kasie tut. kółka rol. na zakup sztandaru i strzelam w kuzyna **Alfonsa Ewertowskiego** i w p. **Stefana Zawadzkiego** z Mikołajk.

Klara Ewertowska.

Ugodzona ognistą strzałą p. Kazimierza Rosankiewicza podejmuję takową i składam 5 zł do kasy tut. Kółka rolniczego i rzucam granat ręczny z lewej ręki w p. **Jana Miłoszewskiego** a z prawej ręki w p. nauczyciela **Szczepańskiego.**

Jadwiga Szczepańska — Mikołajki.

Ugodzony strzałą p. Kotewiczówny Heleny podejmuję takową i składam 5 zł w kasie tut. Kółka Roln. na zakup sztandaru i strzelam w p. p. **Mówkównę Walerję, Szychównę Łucję, Mejkównę Anastazję, Kotkowską Bronisławę i Witkównę Rozalję.** **Stanowicki Roman** — Mała Osówka.

Ugodzony strzałą p. Marji Marszelewskiej podejmuję takowa. Jednocześnie składam 10 zł do kasy tut. kółka rol. na zakup sztandaru i strzelam w p. **Juljana Kotewicza** i p. **Leona Kaczorowskiego.**

Antoni Pokojski — Mikołajki.

Ugodzony strzałą p. Heleny Reglówny podejmuję takową i strzelam w pannę **Klarę Ewertowską** i p. **Helenę Elzanowską** i składam 5 zł do kasy tut. Kółka Rol. **Józef Pokojski** — Mikołajki.

Ugodzony strzałą p. Heleny Reglówny, podejmuje takowo i strzelam lekkuchną strzałą w p. **Kazimierę Moczadłową** i w p. **Anastazję Tyburcową** i składam 5 zł do tut. kasy kółka rol. na zakup sztandaru. **Antoni Pokojski** — Mikołajki.

Zaczynając zwiedzać od Warny, miasta portowego, leżącego nad Morzem Czarnem, przebyliśmy Bałkany i 13 go kwietnia stanęliśmy w Sofji, stolicy Bułgarji. Jesteśmy wszędzie w Bułgarji witani z tak wielkim entuzjazmem i serdecznością, nietylko przez tysiące młodzieży bułgarskiej, lecz także przez cały naród bułgarski, iż niemożliwem jest w kilku słowach to opisać.

Do niniejszego krótkiego listu, załączam Szan. Redakcji kilka pocztówek z widokami ważniejszych miast, które w Bułgarji zwiedziliśmy.

Jutro wyruszamy w dalszą drogę do Konstantynopola. Prawdopodobnie 23-go kwietnia wrócimy do Warszawy.

Z wyrazem szacunku dla Szanownej Redakcji pozostaję
Alfons Grajewski, ucz. kl. VIII. Państw. Gimn. klas. w Toruniu.

Z Pomorza.

Wycieczka młodzieży kaszubskiej.

Onegdaj przybyło do Warszawy z Kaszub (głównie z Helu) około 100 chłopców kaszubskich, w celu zwiedzenia stolicy. Wycieczka, organizowana przez T-wo Młodzieży Rybackiej na Helu, zatrzyma się w Warszawie 3 dni. Młodzi Kaszubi zwiedzą osobliwości Warszawy, poczem udadzą się do Częstochowy, Krakowa i Poznania, skąd wrócą na Hel. Następnie pod protektoratem małżonki ministra spr. zagranicznych, pani Zaleskiej, odbędzie się w sali Stow. Techników koncert raut z udziałem młodzieży kaszubskiej. Raut odbędzie się pod hasłem zbliżenia kulturalnego Warszawy do polskiego morza i wybrzeża.

Czwarta klasa na kolejach Warszawa-Gdańsk.

Na skutek starań toruńskiej Izby przemysłowo-handlowej min. kolei zarządziło doczepianie wagonów czwartej klasy do pociągów dalekobieżnych na przestrzeni Warszawa-Toruń-Gdańsk, które to pociągi dotychczas posiadały wyłącznie klasy od 1 do 3.

Z dalszych stron Polski.

Rozwiązanie „Strzelca" w Inowrocławiu.

„Webec oskarżeń dotychczasowych kierownik. „Strzelca" inowrocławskiego, jako placówki politycznej przez osobę, mającą bliższą styczność z daną organizacją, odbyło się dnia 10 b. m. w Inowrocławiu nadzwyczajne walne zebranie, któremu przewodniczył komendant okręgowy „Strzelca", Kwieciński z Torunia, który po zbadaniu sprawy orzekł, że placówkę „Strzelca" inowrocławskiego z dniem tym rozwiązuje. Równocześnie zwrócił się do Komendy Głównej „Strzelca" w Warszawie o zatwierdzenie swego zarządzenia.

Na skutek tego wytworzyły się w mieście naszem trzy kierunki zwolenników tej organizacji, a mianowicie:

kierunek z p. dr. Graczykowskim na czele, który skupia obok siebie zwolenników ideowych, jako członków tego kierunku zapisało się 13 osób;

drugi kierunek, któremu przewodzi p. Głowacki ze zwolennikami P. P. S. oraz

kierunek trzeci z Luśniewskim na czele, skupiający wokoło siebie elementy, stojące radykalnie na lewo".

„Narodowe społeczeństwo Inowrocławia już dawno miało swe zdanie o wartości moralnej inowrocławskich „Strzelców" wyrobione. Fakt rozwiązania placówki strzeleckiej potwierdza słuszność stanowiska, jakie społeczeństwo wobec „Strzelca" zajmowało i zajmuje.

Tragiczny wypadek w hucie Bismarcka.

Hajduki Wielkie, 21. 4. Dziś w hucie Bismarcka w czasie próby motoru zdarzył się wypadek. Wskutek wadliwej budowy motoru pękło koło rozpędowe, a odłamki ugodziły 5 robotników. 1 z nich został zabity 2 innych odniosło ciężkie a pozostali lekkie rany.

Pożar w kościele św. Jacka w Warszawie.

W sobotę o godz. 8 wieczorem, w czasie kiedy kończyły się wędrówki wiernych do grobów w świątyniach, wybuchł pożar w kościele św. Jacka w kaplicy t. zw. Śnieżnej, gdzie znajduje się cudowny obraz Matki Boskiej. Pożar powstał prawdopodobnie skutkiem zapalenia się sztucznych kwiatów od świecy. Spłonął obraz św. Antoniego. Jeden z księży, ks. Dominik Waszewski, skoczył w płomienie i uniósł Przenajśw. Sakrament do zakrystji. Wkrótce na miejsce przybyły oddziały straży pożarnej Nawkowski i Mirowski, które zastały już pożar ugaszony.

Wypadek samochodowy wiceprem. Bartla.

Warszawa, 21. 4. W drugie święto Wielkiejnocy rozeszła się pogłoska o wypadku samochodowym, zastępcy prezesa Rady ministrów p. Kazimierza Bartla.

Wypadek miał miejsce o 2 kilometry od rezydencji pana Prezydenta Rzeczypospolitej i nie pociągnął za sobą poważniejszych następstw. Prowadzony przez p. wicepremjera samochód wpadł do przydrożnego rowu i uległ uszkodzenia błotników, wicepremjer zaś doznał lekkiego stłuczenia ręki i głowy.

Obostrzenia przy pisemnej maturze.

Warszawa. W związku z bliskiemi pisemnemi egzaminami maturalnemi, ministerstwo oświaty wydało następujące zarządzenie:

Zdającym nie wolno przynosić z sobą na egzamin papieru i książek, oprócz tablic logarytmicznych, przyborów rysunkowych słowników na egzaminy z języków klasycznych i z języka obcego nowożytnego. Używanie słownika obostrzać ma wymagania przy ocenie wypracowania.

P. Radwan



nowy wiceminister Reform Rolnych.

Ze świata.

Jak niepewne jest życie ludzkie.

Berno Morawskie. Onegdaj na głównym dworcu w Bernie zdarzyła się straszna katastrofa kolejowa, której przyczyny dotychczas jeszcze nie ustalono. Na pociąg, wiozący robotników w chwili, gdy pasażerowie mieli właśnie wysiadać, najechała manewrująca lokomotywa, która wbiła się w wagony, przepełnione ludźmi.

Skutki zderzenia były straszne. 7 osób zostało zabitych, 40 ciężko rannych, przeszło 100 lekko rannych.

Władze wdrożyły energiczne dochodzenia celem wykrycia przyczyny zderzenia.

Przygoda Paderewskiego w Australji.

Dzienniki angielskie rozpisują się o konflikcie etykietalnym, jaki zdarzył się Paderewskiemu w Sydney, Generalny gubernator Australji, lord Stonehaven, wyraził chęć usłyszenia gry Paderewskiego, i w tym celu postanowił być obecnym na jego koncercie. Gubernator generalny jest wicekrólem, któremu należą się tem samem honory królewskie. Z pałacu królewskiego otrzymał znakomity rodak nasz zawiadomienie, że protokół wymaga, aby artysta znajdował się już na estradzie przed wejściem gubernatora na salę, gdyż nie może on czekać na koncertanta. Gubernator przybył istotnie, Paderewskiego wszakże nie było jeszcze na estradzie. Po chwili wszedł i zaczął grać. Lord Stonehaven opuścił ostentacyjnie salę przed ukończeniem koncertu. Tegoż dnia po przyjściu do hotelu otrzymał artysta z pałacu gubernatorskiego zawiadomienie, że zachowanie się jego uznane zostało za obrazę króla w osobie jego przedstawiciela. Paderewski odpowiedział, że król Wielkiej Brytanji jest ostatnią osobą na świecie, którą chciałby obrazić.

Pod gruzami dachu katedry lizbońskiej w Portugalji. — Ranni i zabici.

Lizbona. Jak donoszą z Lizbony, w wielką Sobotę w katedrze zawalił się sufit nad główną nawą. Wypadek nastąpił w chwili gdy katedra była szczelnie wypełniona wiernymi zebranemi na resurekcję.

Gruzami walącego się sufitu przysypanych zostało setki osób. Dotąd wydobyto 2 zabitych i 30 ciężko rannych. Lżejsze obrażenia odniosło około 400 osób. Wiele osób zaginęło. Przypuszczają, że znajdują się jeszcze pod gruzami przysypani.

Ostatnie wiadomości polityczne.

Konferencja w Radzie Ministrów.

Warszawa, 21. 4. Dziś o godz. 6 po poł. przybył do gmachu Prezydjum Rady Ministrów marszałek Piłsudski i odbył kilkugodzinną konferencję z wicepremjerem Bartlem.

Czas w porze letniej pozostaje bez zmiany.

Jak donoszą pisma stołeczne, plan wprowadzenia czasu letniego został definitywnie zaniechany, ze względu na komplikacje, jakie pociągnęłaby reforma ta bez uprzedniego przygotowania.

Znowu aresztowanie szpiega na G. Śląsku.

Katowice, 21. 4. W związku z wykryciem w okresie świątecznym akcji szpiegowskiej władze bezpieczeństwa aresztowały dziś niejakiego Teodora Pissarka, właściciela hotelu przy ul. Słowackiego w Katowicach. Wszelkie dowody skłaniają władze do podejrzeń, że wymieniony o współudział w aferze szpiegowskiej Pissarek, znany członek Volksbundu, w okresie plebiscytowym przetrzymywał w swym hotelu członków niemieckich organizacyj bojowych, którzy urządzali napady terorystyczne na Polaków.

Defraudant Kessler zbiegł do Gdańska.

Gdańsk, 22. 4. Śledztwo, prowadzone przez polskie władze policyjne w sprawie defraudanta Kesslera z Królewskiej Huty, który rzekomo uciekł zagranicę po dokonaniu kradzieży półtora miljona zł, ujawniło wedle doniesień prasy tutejszej pewne ślady, wiodące do Gdańska. W związku z tem przybył w ubiegłym tygodniu do Gdańska komisarz policji z Królewskiej Huty Duda, który w porozumieniu z władzami policyjnemi Wolnego Miasta przeprowadził dochodzenia, jednak jak dotąd bez pozytywnego rezultatu.

Prasa gdańska stwierdza, że wprawdzie kontrola gdańska nie wykazała, jakoby Kessler przekroczył granicę Gdańska, jednak zaznacza, że mimo to Kessler może znajdować się na terytorjum Wolnego Miasta, posługując się fałszywemi dokumentami. W mieście obiegają pogłoski, jakoby Kessler miał się istotnie znajdować w Gdańsku.

Biskup gdański usunął Orła polskiego z kościoła.

Gdańsk. Biskup gdański zgodnie z wydanem już poprzednio zarządzeniem proboszcza Freudego, polecił usunąć z kościoła w Nowym Porcie chorągiew miejscowego Towarzystwa Polek z tego powodu, że na chorągwi wyszyty jest Orzeł Polski.

Niesłychany nietakt szefa Reichswehry.

Nowy Jork, 21. 4. Berliński korespondent „New York Herald" donosi swojemu pismu o następującym nietakcie szefa Reichswehry, gen. Heye, wobec sojuszniczych attachés wojskowych.

Gdy attachés wojskowi Anglji i Francji złożyli oficjalną wizytę gen. Heye, zawiadamiając go o objęciu swych funkcyj, musieli pół godziny czekać w poczekalni na przyjęcie. Następnie wprowadzono ich do gabinetu gen. Heye, który wysłuchawszy ich stojąco, odezwał się następującemi słowami: „Ich nehme Ihre Meldung gern entgegen. Auf Wiedersehen", poczem opuścił pokój.

Mussolini zwiedził sekcję polską na wystawie w Medjolanie.

Medjolan, 19. 4. Sekcję polską na wystawie przemysłowej w Medjolanie zwiedził włoski premjer Mussolini. Pawilon polski zwraca uwagę estetycznym wyglądem i narodowemi cechami architektury.

Ks. Karol



b. rumuński następca tronu, zamierza sięgnąć po koronę królewską, wrazie śmierci ojca, króla Ferdynanda.

Całkowite zaćmienie słońca.

W dniu 29 lipca nastąpi całkowite zaćmienie słońca. Pas całkowitego zaćmienia przejdzie przez Anglję, Norwegję, północną Szwecję itd. W Polsce zaćmienie będzie widzialne tylko częściowo — co najwyżej 0.9 tarczy słonecznej będzie zakryte.

Dla dokładnej obserwacji zaćmienia wszystkie prawie państwa wysyłają do Szwecji swoje ekspedycje. Wyprawę polską organizuje Polskie Towarzystwo Astronomiczne. Astronomowie polscy mają orginalny program obserwacji, polegający na kinematografowaniu poszczególnych chwil zjawiska (głównie początku i końca zaćmienia). Finansowe poparcie ekspedycja polska otrzyma ze strony Ministerstwa Oświaty.

Ostatnie wiadomości.

Kampanja wyborcza do rady miejskiej Warszawy. — Wicepremjer obiecuje podwyżkę poborów urzędniczych. — Kandydatura Pająka na miejsce zmarłego działacza P. P. S. Perla. — Liczne aresztowanie zwolenników antypaństwowej propagandy komunistycznej. — Wmieszani pomiędzy nimi są urzędnicy poselstwa sowieckiego. — Narada nad zwołaniem sesji sejmowej.

Warszawa, 25. 4. Kilka organizacyj skupiających elementy ludności podmiejskiej, zgłosiło akces do gospodarczego komitetu obrony polskości m. Warszawy. Są to: tow. przyjaciół Pragi, organizacja ludności przedmieść Woli i Ochoty, tow. przyjaciół Mokotowa i Grochowa.

*

Organizacja Obozu Wielkiej Polski nie zgłosiła przy wyborach do rady miejskiej m. Warszawy własnej listy. Członkowie organizacji mają polecone głosować za komitetem obrony polskości stolicy.

*

W związku z wyborami do rady miejskiej m. Warszawy odbył się w Warszawie cały szereg wieców: wiec P. P. S. w cyrku, Zw. mieszczańskiego w sali kina „Wodewil“, partji „Pracy“ na Pradze w kinie „Era“. Pozatem odbyło się szereg wieców mniejszych, przeważnie zwołanych przez P. P. S. Wiece mimo istniejącej w wielu wypadkach opozycji, miały przebieg dość spokojny. Jedynie po wiecu P. P. S. w cyrku, gdy publiczność opuściła salę obrad, nieznani napastnicy poturbowali kilka osób.

Na wczorajszem zebraniu Zw. zawodowych dozorców postanowiono większością głosów poprzeć przy wyborach do rady miejskiej stolicy listę zgłoszoną przez P. P. S.

*

Wicepremjer Bartel udzielił przedstawicielom prasy wywiadu, w którym stwierdzając niedostateczność uposażeń urzędników wszystkich stopni, uzależnia ich poprawę od wpływów skarbowych w ciągu najbliższych miesięcy. Wicepremjer ma nadzieję, iż do podwyżki uposażeń urzędniczych można będzie przystąpić już w lipcu, przyczem dążeniem rządu będzie podwyższyć pobory o 25%. Zapytany wicepremjer oświadcza, iż wpływy uzyskane z pożyczki przez pomyślne rozwiązanie sprawy podwyższenia uposażeń może być jedynie zupełnie bezpośrednio. Wicepremjer Bartel jest zdania, iż niewielka podwyżka w wysokości jakich 5% nie może być traktowana jako poprawa bytu urzędniczego.

Na miejsce zmarłego posła Feliksa Perla, wobec zrzeczenia się stojącego w kolei na liście p. Rżewskiego, który wystąpił z P. P. S. i naczelnika wydziału wschod. M. S. Z. Chołówki, do sejmu z listy państwowej wchodzi działacz P. P. S. na Górnym Śląsku Pająk.

*

W nocy ostatniej na balu urządzonym w sali Pracowników handlowych wyznania mojżeszowego, policja, która wkroczyła na salę, przeprowadziła liczne aresztowania, zatrzymując około 60 osób oskarżonych o antypaństwową propagandę komunistyczną. Równocześnie z aresztowaniem dokonana została rewizja w lokalu, który opieczętowano. Z ogólnej liczby aresztowanych zwolniono zaledwie 10 osób. Wśród aresztowanych znajduje się kilkunastu urzędników poselstwa sowieckiego w Warszawie. Z ogólnej ilości 14 urzędników z „Niesztorbu“ nie wszyscy dotąd zostali zwolnieni.

*

W łonie rządu ponownie zaktualizowała się kwestja przyspieszenia terminu zwołania i rozpoczęcia sesji sejmowej. Rząd projektuje, aby sejm zwołany został po 3 maju, w której to sprawie mają nastąpić dziś narady między premjerem a wicepremjerem.

Nowe banknoty 20-złotowe.

W dniu 25 kwietnia 1927 r. Bank Polski puszcza w obieg bilety bankowe 20-złotowe II emisji. Bilety nowej emisji wykonane są na papierze białym rysowanym z marginesem niezadrukowanym z lewej strony, na którym znajduje się znak wodny, przedstawiający podobiznę króla Kazimierza Wielkiego, pod nią liczba „20“ i skrót „Zł.“

Na niebieskiem tle strony przedniej, znajdują się szaro bronzowe figury, z których lewa symbolizuje rolnictwo, prawa — przemysł i handel, pomiędzy niemi umieszczono tarczę podłużną, u góry której jest medaljon z białą liczbą 20.

W Polsce odkryto węgiel koksujący.

Katowice, 20 kwietnia. Na terenie wytyczanej obecnie trasy pod nową linję kolejową Cieszyn—Zebrzydowice Jastrzębie Górne natrafiono w głębokości 700 metrów na terenie Śląska Cieszyńskiego na olbrzymie złoża pierwszorzędnego węgla koksującego.

Jakość tego węgla odpowiada w zupełności węglowi koksującemu, jaki jest wydobywany w Karwinie na czeskim Śląsku.

Wykryciem tem zainteresowały się sfery gospodarcze na Górnym Śląsku, gdzie dotąd węgla tego brakowało, a który był sprowadzany bądź to z Czech, bądź z Niemiec. Eksploatacja węgla koksującego może mieć w przyszłości pierwszorzędne znaczenia gospodarcze.

Rozkaz! Powstańcy i Wojacy!

Nowemiasto. Miesięczne zebranie Towarzystwa Powstańców i Wojaków odbędzie się w poniedziałek, dnia 25 bm. o godz. 8 mej wieczorem w Hotelu Polskim z następującym porządkiem obrad: 1. Zagajenie, 2. odczytanie protokółu z ostatniego zebrania, 3. wygłoszenie referatu przez referenta oświatowego ks. wikarego Kalinowskiego, 4. sprawozdanie z walnego zebrania w Brodnicy, 5. obchód 3 Maja, 6. sprawa zakupu sztandaru, 7. zakup odznaków członkowskich, 8. zmiana statutu § 8, 9. przyjęcie nowych członków, 10. wolne wnioski, 11. zamknięcie.

Dla ważnych spraw przybycie każdego członka jest konieczne.

„Wolność!“ Zarząd.

Giełda zbożowa w Poznaniu.

Notowanie oficjalne z dnia 23. 4.

Żyto	46 – 47
Pszenica	52.00 – 55.00
Jęczmień browarowy	36.50 – 39.50
Jęczmień na paszę	33.00 36.00
Owies	36.00 – 37.00
Mąka żyt. 70 %	67.00 –
Mąka pszenna 65 %	77.25 – 80.25
Otręby żytnie	31.50 –
Otręby pszenne	30.00 –

Kurs dolara.

Warszawa, 25. 4. Dolar 8.92½ Tendencja utrzymana.

Za 100 zł w Gdańsku 57.43 – 57.57.

1 funt angielski	43.14	– –
100 franc. frank.	35.04	– –

Za redakcję odpowiedzialny: W. Stawicki w Nowemmieście.